



Ogonek nie miał dotąd szczęścia w życiu...

Ogonek trafił do nas z balonikiem na ogonku. Najważniejszy był pierwotny zabieg usunięcia tego, co urosło na ogonie. Gdy to się udało trafił do dt i tam po obserwacji okazało się, że ogon to nie jedyny jego problem. Kot ma ogromne problemy z chodzeniem. Właściwie się czołga. Czasami...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/t4zdsy>

